

Buteflika odchodzi z urzędu

2 kwietnia 2019

Abd al-Aziz Buteflika złoży urząd prezydenta Algierii jeszcze przed końcem kadencji, który przypada 28 kwietnia – poinformowała w oficjalnym stanowisku jego kancelaria. Miliony Algierczyków czekały na taką decyzję.

Od kilku tygodni miliony obywaterek i obywateli Algierii wychodziły na ulice, żądając, by 82-letni prezydent zrezygnował ze stanowiska. Buteflika po udarze mózgu nie tylko nie jest w stanie rządzić krajem, ale też nie chodzi, nie mówi i wymaga asysty przy podstawowych czynnościach życiowych. Faktycznie państwem zarządzali jego bracia i najbliżsi współpracownicy.

Pod wpływem masowych protestów Buteflika najpierw „ogłosił”, że nie będzie kandydował na piątą kadencję prezydencką, a także, że zaplanowane na 18 kwietnia wybory zostaną przełożone. W najnowszym oświadczeniu czytamy już, że odejdzie przed upływem kadencji.

Jednak protesty w Algierii nie wygasły. W sieciach społecznościowych, gdzie skrzykują się młodzi demonstranci, opublikowano nowe wezwania do tego, by dziś wyjść na ulice. Ich autorzy piszą, że dymisja prezydenta to za mało. Chodzi im o to, by przebudować cały system polityczny w kraju, a nie, by Buteflikę zastąpił ktoś z jego bliskiego otoczenia.

W niedzielę powstał nowy rząd Algierii na czele Nur ad-Dinem Bedouim – to on będzie odpowiedzialny za zarządzanie państwem do momentu wyboru nowego prezydenta.

Algierscy demonstranci zarzucają całej rządzącej elicie oderwanie od rzeczywistości i niezrozumienie aktualnych problemów kraju. Młodzi ludzie żądają, by politycy zauważyli w końcu problem masowego bezrobocia (wśród młodych dorosłych

nawet 50 proc.) i ubóstwa, braku perspektyw nawet dla absolwentów wyższych uczelni. Przypominają, jak wielu Algierczyków, żyjąc w nędzy w ojczyźnie, decyduje się na śmiertelnie ryzykowną próbę przedarcia się przez Morze Śródziemne do Europy. Wizerunek polityków pogrzebały również wielkie afery korupcyjne związane z projektami infrastrukturalnymi i państwowymi spółkami zajmującymi się wydobywaniem gazu, głównego naturalnego bogactwa Algierii – w latach 2000-2015 wyprowadzono za granicę prawie 600 mld dolarów, które przyniosła sprzedaż gazu i ropy.

Autorstwo: MKF

Źródło: Strajk.eu